

„Stosunki katolicko-żydowskie: *Nostra aetate* i nie tylko”

Dr Melanie Susan Barrett

Wprowadzenie

Jezus był Żydem. Jego matka, Maria, którą słusznie czcimy tytułem *Theotokos* („Matka Boża”) również była Żydówką. Wszyscy z dwunastu pierwszych apostołów Jezusa byli Żydami. W związku z tym Jezus i jego apostołowie oddawali cześć Bogu w żydowskiej świątyni, przestrzegali Szabatu (cotygodniowego szabatu) i obchodzili żydowskie święta, w tym Paschę, Święto Namiotów i Szawuot (żydowską Pięćdziesiątnicę). W Ewangelii św. Mateusza Jezus przedstawia się *nie* jako nie-Żyd, odrzucający znaczenie Prawa Mojżeszowego, ale jako syn Dawida i posłuszny Syn Boży: jako ten, który wykonuje swoją posługę będąc poprawnym interpretatorem Prawa i ukazując jego pierwotne znaczenie (tak, jak Bóg to zamierzył od początku) zarówno poprzez słowa, jak i czyny. W Ewangelii św. Mateusza (Mt, 5,17-20) czytamy:

Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.¹

¹ Por. Łk 16,17: „Lecz łatwiej niebo i ziemia przeminą, niż żeby jedna kreska miała odpaść z Prawa”.

Ewangelia św. Marka identyfikuje Jezusa jako Mesjasza Izraela, objawiającego się poprzez potężne słowa i czyny. Jezus interpretuje wolę Boga w sposób autentyczny, przestrzega Bożych przykazań, potrafi wypędzić z człowieka demona, na odległość, nawet go nie dotykając, oraz uzdrawia wielu ludzi: także tych, którzy jedynie dotykają frędzli na Jego płaszczu (Mk 6,56).² W Ewangelii św. Łukasza czytamy jak Jezus pogłębia nauki hebrajskich proroków, którzy byli przed Nim. Pełni On funkcję prorokującego mesjasza, powracającego, aby głosić dobrą nowinę tym, którzy są najbardziej zmarginalizowani: biednym, chorym, niewidomym, grzesznikom, potrzebującym pokuty i tym, którzy zostali opętani przez szatana.³ Łukasz, co więcej, akcentuje fakt obrzezania Jezusa, mówiąc w ten sposób, iż było on zaiste żydowskim mesjaszem.⁴

W niniejszym artykule zrobię dwie rzeczy. Po pierwsze, naświetlę oficjalne nauczanie Kościoła Katolickiego w kwestii judaizmu: zacznę od dokumentu *Nostra aetate*, który jest dziełem Soboru Watykańskiego II, a następnie przejdę do pontyfikatów papieża Jana Pawła II, papieża Benedykta XVI i papieża Franciszka. Po drugie, przedstawię duszpasterskie spostrzeżenia dotyczące tego, w jaki sposób można dalej pogłębiać relacje katolicko-żydowskie, co jest zadaniem szczególnie pilnym, biorąc pod uwagę aktualny wzrost antysemityzmu. Odwołam się tu do moich własnych doświadczeń (zarówno sukcesów, jak i wyzwań) z uczestnictwa w dialogu katolicko-żydowskim w archidiecezji Chicago.

Oficjalna nauka Kościoła Katolickiego po II Soborze Watykańskim

I. Sobór Watykański II

Spośród szesnastu dokumentów wydanych przez Sobór Watykański II, *Nostra aetate: O stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* jest najkrótszy.⁵ W punkcie czwartym Sobór przypomina o duchowej więzi między katolikami („ludem Nowego Testamentu”) a Żydami

² Frank J. Matera, *New Testament Christology* (Louisville, Westminster John Knox Press, 1999), 10-11, 15-16, and 24-25.

³ Zob. m.in. Łk 4,16-21 i Łk 7,20-22.

⁴ Łk 2,21-32.

⁵ John Garvey, “Introduction,” [w:] *Nostra Aetate: Celebrating 50 Years of the Catholic Church's Dialogue with Jews and Muslims*, ed. Pim Valkenberg and Anthony Cirelli (Washington: Catholic University of America Press, 2016), xiii.

(„plemieniem Abrahama”).⁶ Kościół wyraźnie tu „uznaje, iż początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza i Proroków”. Zgodnie z tym „wyznawcy Chrystusa”, są synami Abrahama „według wiary”. To od narodu żydowskiego my, poganie, otrzymaliśmy „objawienie Starego Testamentu”. Metaforycznie ujmując, jesteśmy „gałązkami dziczkii oliwnej”, karmiącymi się „korzeniem dobrej oliwki”, w którą „zostały wszczepione” (odniesienie do Rz 11,17-24). „Chrystus, Pokój nasz, przez krzyż pojednał Żydów i narody i w sobie uczynił je jednością” (odniesienie do Ef 2,14-16). Sobór przypomina nam ponadto, że Jezus, „Syn Dziewicy Maryi”, pochodził z narodu żydowskiego „wedle ciała” (Rz 9,4-5) oraz, iż Apostołowie i większość pierwszych uczniów Jezusa również „pochodzili z narodu żydowskiego”.⁷

Chociaż większość wspólnoty żydowskiej w czasach Jezusa nie przyjęła Ewangelii, jednak „Żydzi nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu”. Jak głosi św. Paweł (Rz 11,28-29), Bóg „nie żałuje darów i powołania”. Wszyscy, łącznie z Apostołem Pawłem i hebrajskimi prorokami, oczekujemy „znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i służyły Mu ramieniem jednym”.⁸ W świetle tego wspólnego dziedzictwa duchowego Sobór zaleca prowadzenie studiów biblijnych i teologicznych, a także braterskich dialogów, w celu pielęgnowania wzajemnego zrozumienia i szacunku między chrześcijanami i wyznawcami judaizmu.⁹ Jak wyjaśnia historyk religii Karma Ben-Johan, „ojcowie soborowi postanowili pominąć w ostatecznej wersji *Nostra aetate* wszelkich napomknięć o tym, że Żydzi będą musieli przyłączyć się do Kościoła lub uznać Chrystusa na drodze do zbawienia”.¹⁰

Na zakończenie, Sobór przyznaje, iż „władze żydowskie wraz ze swymi zwolennikami” opowiadały się za śmiercią Chrystusa, ale zaraz wyraźnie zaznacza, iż „to, co popełniono podczas Jego męki, nie może być przypisane ani wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym, ani Żydom dzisiejszym”. Chociaż nazywamy Kościół „nowym Ludem Bożym”, to „nie

⁶ Sobór Watykański II, *Nostra Aetate*, Deklaracja Soboru Watykańskiego II o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, pkt. 4: https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html [Dostęp 8.11.2024]

⁷ Sobór Watykański II, *Nostra Aetate*, pkt. 4.

⁸ So 3,9. Zob. także: Iz 66,23, Ps 65,4 oraz Rz 11,11-32.

⁹ II Sobór Watykański, *Nostra Aetate*, pkt. 4.

¹⁰ Karma Ben-Johan, *Jacob's Younger Brother: Christian-Jewish Relations After Vatican II* (Cambridge, Mass. and London, England: The Belknap Press of Harvard University Press, 2022), s. 71.

należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma Świętego”. Powinniśmy zadbać o to, aby ani w katechezie, ani w głoszeniu słowa nie nauczać niczego, co by odbiegało od „prawdy ewangelicznej i od ducha Chrystusowego”. Chrystus umarł za każdego z nas – za zbawienie wszystkich ludzi – a krzyż musi nadal symbolizować „wszechogarniającą miłość Boga” i źródło wszelkich łask, a nie stanowić powodu do prześladowania niektórych ludzi. Kościół zatem oplakuje „akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom”. Wypowiada te słowa “nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej”.¹¹

Zgodnie z tą deklaracją (wydaną w październiku 1965 r.) Kościół w 1970 r. zmodyfikował liturgię Wielkiego Piątku, zastępując potrydencką „Modlitwę o nawrócenie Żydów” (zgodnie z którą „niewierni Żydzi” muszą uznać Chrystusa, aby zostać zbawionymi) „Modlitwą za Żydów”, która brzmi: “Módlmy się za Żydów, do których przodków Pan Bóg przemawiał, aby dopomógł im wzrastać w miłości ku Niemu i w wierności Jego przymierzu. Wszechmogący, wieczny Boże, Ty dałeś swoje obietnice Abrahamowi i jego potomkom; wysłuchaj łaskawie prośby swojego Kościoła, aby lud, który niegdyś był narodem wybranym (*populus acquisitionis prioris*), mógł osiągnąć pełnię odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen”.¹² Modlitwa ta zakłada, że Żydzi mogą zostać zbawieni, pozostając wiernymi własnemu przymierzu, ale sposób, w jaki należy to rozumieć teologicznie, pozostaje nieokreślony.¹³

Komisja ds. Stosunków Religijnych z Judaizmem papieża Pawła VI wyjaśniła później (w 1974 r.), że katolicy nadal muszą świadczyć o swojej wierze wyznawcom judaizmu, ale zaleciła, aby czynili to z wielką wrażliwością, zważając nie tylko na wolność religijną Żydów, ale także na ich powszechną podejrzliwość wobec chrześcijan, wynikającą z wcześniejszych wysiłków na rzecz prozelityzmu, które niestety były powiązane z antysemityzmem.¹⁴ Zaleciła również

¹¹ II Sobór Watykański, *Nostra Aetate*, pkt. 4.

¹² Ben-Johanan, *Jacob's Younger Brother*, 75. Polska wersja za: <https://wiedz.pl/2018/11/06/jak-sie-modlimy-za-zydow/> [Dostęp 19.10.2024]

¹³ Ben-Johanan, 76. Polska wersja dokumentu „Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzania w życie deklaracji soborowej *Nostra aetate*”: <https://www.prchiz.pl/storage/app/uploads/public/5d8/9e5/7fd/5d89e57fdd969699197703.pdf> [Dostęp 19.10.2024]

¹⁴ Ben-Johanan, s. 77;), Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, “Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzania w życie deklaracji soborowej *Nostra aetate* nr 4 (1974), I, <https://www.prchiz.pl/1974-12-watykan-nostra-aetate-wskazowki> [Dostęp 8.11.2024]

wspólne działania społeczne między chrześcijanami a wspólnotą żydowską. Ponieważ obie tradycje opierają się na Słowie Bożym, pojmują człowieka jako obraz Boga (Rdz 1,26-27) i kochają tego samego Boga, ten wspólny fundament „powinna przejawiać się w skutecznym działaniu dla dobra ludzi”.¹⁵

II. Papież Jan Paweł II

Przejdźmy teraz do pontyfikatu świętego papieża Jana Pawła II. Według kardynała Stanów Zjednoczonych Timothy'ego Dolana, Jan Paweł II „marzył, aby wyznawcy chrześcijaństwa i judaizmu mogli powrócić do wspólnych teologicznych rozmów, tak brutalnie przerwanych tysiąc dziewięćset czterdzieści pięć lat temu, gdy armia rzymska zrównała Jerozolimę z ziemią”. Dolan wyjaśnia, że „wierzenia cenione przez każdego z nas — między innymi stworzenie, wybranie, przymierze, obietnica, odkupienie, prawo, łaska i objawienie — były tematem rozmów przy kuchennych stołach lub przedmiotem debat między Żydami i chrześcijanami w dekadach tuż po Jezusie, ale ucichły w 70 r. n.e., gdy inny priorytet — przetrwanie! — wziął górę”. *Nostra aetate* przyczyniła się do przywrócenia dialogu.¹⁶

Przyjaźnie Jana Pawła II z Żydami zaczęły się w dzieciństwie, gdy mieszkał w Wadowicach, gdzie jedna czwarta mieszkańców była Żydami. Podczas swojego pontyfikatu „wielokrotnie przyjmował żydowskie osobistości i grupy” i witał lokalne delegacje żydowskie, w czasie swoich podróży. Jeśli chodzi o oficjalną działalność papieża, wykonywał wiele „znaczących publicznych gestów”.¹⁷ W 1979 r., w pierwszym roku swojej papieskiej posługi, odwiedził obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Stojąc przed kamieniem pamiątkowym, na którym widniał napis w języku hebrajskim, powiedział:

¹⁵ Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, “Wskazówki i sugestie...”, IV.

¹⁶ Timothy Cardinal Dolan, “*Nostra Aetate* and the Church’s Dialogue with Jews: Fifty Years and Forward in the United States,” [w:] *Nostra Aetate: Celebrating 50 Years of the Catholic Church’s Dialogue with Jews and Muslims* (2016), s. 208.

¹⁷ Kurt Cardinal Koch, “The International Dialogue between the Catholic Church and the Jews since *Nostra Aetate*,” *Nostra Aetate: Celebrating 50 Years of the Catholic Church’s Dialogue with Jews and Muslims* (2016), s. 172.

Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację. Naród ten początek swój bierze od Abrahama, który jest ojcem wiary naszej (por. Rz 4,12), jak się wyraził Paweł z Tarsu. Ten to naród, który otrzymał od Boga Jahwe przykazanie „Nie zabijaj”, w szczególnej mierze doświadczył na sobie zabijania. Wobec tej tablicy nie wolno nikomu przejść obojętnie.¹⁸

W 1986 roku Jan Paweł II odwiedził synagogę w Rzymie i modlił się z tamtejszą społecznością żydowską. Był to pierwszy raz w historii (od czasów św. Piotra), gdy uczynił to papież katolicki, okazując tym samym szacunek dla judaizmu na całym świecie.¹⁹ W swoim przemówieniu zaznaczył: „Religia żydowska nie jest dla naszej religii „zewnątrzna”, lecz w pewien sposób „wewnętrzna”. Mamy zatem z nią relacje, jakich nie mamy z żadną inną religią. Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i w pewien sposób, można by powiedzieć, naszymi starszymi braćmi”.²⁰

Ta szczególna relacja wymagała również solidarności z żydowskimi ofiarami Holokaustu. W Wiedniu w 1988 r. Jan Paweł II potępił tych, „których zamiary eksterminacji były otwarcie skierowane przeciwko narodowi żydowskiemu, ale także przeciwko wierze tych, którzy czczą Żyda, Jezusa z Nazaretu, Zbawiciela świata”.²¹ Chociaż dla chrześcijan „każde cierpienie ludzkie znajduje swój ostateczny sens w krzyżu Jezusa Chrystusa... nie przeszkadza nam to, lecz wręcz nakłania do o wiele większego współczucia i solidarności z głębokimi ranami, które zostały zadane narodowi żydowskiemu w prześladowaniach, zwłaszcza w tym stuleciu, z powodu współczesnego antysemityzmu”.²² Tłumacząc znaczenie takich wypowiedzi Jana Pawła II, Ben-Johanana wyjaśnia, że: „ponieważ Żydów nie postrzegano już jako tych, którzy ukrzyżowali Jezusa, lecz wręcz przeciwnie, jako jego najbliższych krewnych, rozumiano, że

¹⁸ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy Świętej sprawowanej na terenie byłego obozu koncentracyjnego, *Oświęcim-Brzezinka, 7 czerwca 1979*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790607_polonia-brzezinka.html [Dostęp: 19.10.2024]

¹⁹ Koch, “The International Dialogue between the Catholic Church and the Jews since *Nostra Aetate*”, s. 172; and Garvey, “Introduction,” xiv.

²⁰ John Paul II, “Allocution in the Great Roman Synagogue” (April 13, 1986); oraz Ben-Johanana, s. 98. Polski cyt. za.: <https://www.prchiz.pl/starsi-bracia-czyli-trwanie-przymierza> [Dostęp: 19.10.2024]

²¹ Ben-Johanana, s. 90.

²² Ben-Johanana, s. 91.

dokonane na nich morderstwa były skutkiem głęboko antychrześcijańskich dążeń ich prześladowców do ukrzyżowania Chrystusa. W ten sposób chrześcijański antysemityzm stał się z definicji niemożliwy”.²³ Późniejsze porozumienie dyplomatyczne z 1993 r. między Stolicą Apostolską a Państwem Izrael utrwaliło w prawie zobowiązanie katolików do pomocy Żydom w walce ze „wszelkimi formami antysemityzmu” obok innych działań, leżących we wzajemnych interesach.²⁴

W 2000 roku, mając w pamięci tragiczną historię chrześcijańskiego antysemityzmu względem Żydów na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci, Jan Paweł II modlił się podczas publicznej liturgii „o przebaczenie winy wobec narodu Izraela,” mówiąc: “Bolejemy głęboko nad postępowaniem tych, którzy w ciągu dziejów przysporzyli cierpień tym Twoim dzieciom, a prosząc Cię o przebaczenie, pragniemy tworzyć trwałą więź prawdziwego braterstwa z ludem Przymierza”. Później przeniósł tę modlitwę o przebaczenie do pisemnej prośby, którą włożył „pomiędzy kamienie Ściany Płaczu w Jerozolimie” podczas swojej wizyty w Izraelu. Odwiedził również Yad Vashem, aby uczcić pamięć ofiar Holokaustu i spotkać się z ocalałymi, a także nawiązał pierwszy kontakt z naczelnym rabinem Jerozolimy.²⁵ Podczas pobytu w Yad Vashem Jan Paweł II jeszcze wyraźniej przedstawił chrześcijańską odpowiedzialność za grzechy z przeszłości: “zapewniam naród żydowski, że Kościół katolicki, kierując się ewangeliczną zasadą prawdy i miłości, a nie żadnymi względami politycznymi, głęboko ubolewa z powodu nienawiści, prześladowań i przejawów antysemityzmu, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek spotkały Żydów ze strony chrześcijan. Kościół odrzuca rasizm w jakiegokolwiek formie jako przekreślenie obrazu Stwórcy wpisanego w każdą ludzką istotę”.²⁶ Według Ben-Johanana: „To jednoznaczne wyrażenie skruchy okazało się punktem zwrotnym w odczuciach Żydów względem do Kościoła katolickiego”. Opinia publiczna ujawnia, że „w ciągu trzech krótkich dni

²³ Ben-Johanana, s. 91.

²⁴ Msgr. Claudio Celli (sekretarz Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej) i Yossi Beilin (wiceminister spraw zagranicznych Izraela), *Porozumienie fundamentalne między Stolicą Apostolską a Państwem Izrael* (30 grudnia 1993), art. 2, par. 1, <https://www.ewtn.com/catholicism/library/fundamental-agreement-between-the-holy-see-and-the-state-of-israel-2517>.

²⁵ Koch, ss. 172-173.

²⁶ Jan Paweł II, Przemówienie w Yad Vashem 23.03.2000: <https://jp2online.pl/obiekt/przemowienie-w-jad-waszem;T2JqZWN0OjMzOTY=> [Dostęp 19.10.2024]

papież zdawał się zrobić więcej dla pojednania chrześcijańsko-żydowskiego, niż udało się osiągnąć w ciągu trzech dekad ostrożnie formułowanych oświadczeń”.²⁷

Za pomocą tych i innych publicznych gestów Jan Paweł II przedstawił nowy paradygmat, w którym katolicyzm stanowi wypełnienie judaizmu, a nie jego zastąpienie. Jednak „zamiast przeformułować nowy paradygmat za pomocą argumentów teologicznych, Jan Paweł II sformułował go performatywnie”, jak trafnie opisuje to Ben-Johanan.²⁸ Oczywiście, ta nowatorska perspektywa w stosunkach chrześcijańsko-żydowskich nie jest w rzeczywistości niczym nowym. Można by rzec, że to właśnie tę perspektywę przedstawił sam Jezus w Kazaniu na Górze, gdy oznajmił, że przyszedł nie po to, by znieść Prawo lub Proroków, ale by je wypełnić.

Wielki szacunek, jaki Jan Paweł II żywił zarówno do Żydów, jak i do judaizmu, znalazł swoje odzwierciedlenie w jego ostatnim testamencie, w którym „wyraził wyraźną wdzięczność tylko dwóm osobom... swojemu lojalnemu księdzu sekretarzowi i duchowemu synowi, Stanisławowi Dziwiszowi, oraz rabinowi [Elio] Toaffowi”, byłemu naczelnemu rabinowi Rzymu, z którym Jan Paweł II cieszył się „głęboką więzią”.²⁹

III. Papież Benedykt XVI

Papież Benedykt XVI kontynuował performatywną teologię Jana Pawła II w odniesieniu do judaizmu. W 2006 r. Benedykt odwiedził Auschwitz-Birkenau. Warto zauważyć, że opisał tamtejszą tragedię nie tylko jako atak na godność ludzką i atak na naród żydowski, ale także jako atak na Boga:

Wszystkie te pamiątkowe tablice mówią o ludzkim cierpieniu, wskazują na cynizm władzy, która traktowała ludzi jak przedmioty, nie dostrzegając w nich Bożego obrazu. Niektóre z tablic należy wspominać w sposób szczególny. Jedną z nich jest tablica z napisem w języku hebrajskim. Władze Trzeciej Rzeszy chciały

²⁷ Ben-Johanan, s. 106.

²⁸ Ben-Johanan, s. 93.

²⁹ Dolan, “Nostra Aetate and the Church’s Dialogue with Jews”, s. 208.

całkowicie zmiądzzyć naród żydowski; wyeliminować go z grona narodów ziemi. Słowa Psalmu: „Przez wzgląd na Ciebie ciągle nas mordują, mają nas za owce na rzeź przeznaczone” w okrutny sposób się spełniają. W istocie, bezwzględni zbrodniarze, unicestwiając ten naród, zamierzali zabić Boga, który powołał Abrahama, a przemawiając na Górze Synaj, ustanowił zasadnicze kryteria postępowania ludzkości, obowiązujące na wieki.³⁰

Zastanawiając się nad tym stwierdzeniem z głębokim uznaniem, Yehiel Poupko, ortodoksyjny rabin i rabinista z Jewish United Fund w Chicago, napisał w katolickim czasopiśmie: „To zdumiewające stwierdzenie... Papież Benedykt XVI oświadczył, że ludobójstwo narodu żydowskiego ...było bogobójstwem. Była to próba niemieckich nazistów, aby zamordować nie tylko naród żydowski, ale... zamordować samego Boga”. Rabin Poupko kontynuuje: „Nie sposób przecenić teologicznego znaczenia oświadczenia Benedykta. Benedykt daje światu świadectwo, że 2000 lat po tym, jak naród żydowski nie przyjął Jezusa z Nazaretu jako swojego odkupiciela, mimo wszystko Obecność Boga objawia się na tym świecie w Ludzie Izraela”.³¹

W 2009 roku Benedykt udał się do Izraela. Odwiedził Ścianę Płaczu w Jerozolimie oraz złożył wizytę w Yad Vashem, gdzie modlił się za ofiary Holokaustu.³² Powiedział wówczas, iż Kościół „żywi rzeczywiste współczucie dla upamiętnionych ofiar”, współczucie, które wyrasta z „nauczania Jezusa” i dążeń, by „naśladować Jego miłość do wszystkich ludzi”. Następnie zapewnił, że Kościół będzie w dalszym ciągu niestrudzenie pracować, aby podobna nienawiść

³⁰ Benedict XVI, Przemówienie podczas wizyta w Auschwitz-Birkenau, 28.05.2006: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2006/may/documents/hf_ben-xvi_spe_20060528_auschwitz-birkenau.html [Dostęp: 19.10.2024]

³¹ Yehiel E. Poupko, “On Holocaust Remembrance Day: Lessons from Three Popes’ Visits to Auschwitz,” *National Catholic Reporter* (27.01.2022), <https://www.ncronline.org/news/opinion/holocaust-remembrance-day-lessons-three-popes-visits-auschwitz>.

³² Koch, s. 173.

nigdy więcej nie zagościła w sercach ludzi, ponieważ „Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba jest Bogiem pokoju”.³³

W 2010 roku Benedykt spędził czas ze społecznością żydowską w Rzymie. W ich synagodze potwierdził decyzję Kościoła „z zaangażowaniem i w sposób nieodwołalny wejść na drogę dialogu, braterstwa i przyjaźni” z judaizmem. Papież prosił o „przebaczenie tego wszystkiego, co w jakiś sposób mogło ułatwić rozprzestrzenienie się plagi antysemityzmu i antyjudaizmu”, a następnie z chwałą mówił o Dekalogu („Dziesięciu Słowach” lub „Dziesięciu Przykazaniach”): „to światło etyki, nadziei i dialogu, gwiazda polarna wiary i moralności ludu Bożego, oświeca także chrześcijan i przewodzi im w drodze”. Następnie nakreślił niektóre z jego kluczowych nauk: o oddawaniu czci jednemu Bogu (i unikanie bałwochwalstwa), o szanowaniu życia ludzkiego i ochronie człowieka przed wszelkimi niesprawiedliwościami i nadużyciami, naruszającymi jego godność, o „ochronie i umacnianiu świętości rodziny”, a przede wszystkim o miłości zarówno do Boga, jak i bliźniego, która skłania do „okazywania w naszych czasach szczególnej wielkoduszności ubogim, kobietom, dzieciom, obcokrajowcom, chorym, słabym i potrzebującym”.³⁴

Oprócz wyżej omówionej teologii performatywnej papież Benedykt starał się również promować doktrynalne rozumienie relacji między judaizmem a katolicyzmem, nie ograniczając się przy tym do akcentowania ich wspólnego dziedzictwa duchowego. Zadanie to jednak okazało się trudne, nawet dla tak wykwalifikowanego teologa jak on sam. Po pierwsze, w 2000 roku, jako szef Kongregacji Nauki Wiary - w czasie, gdy papieżem był Jan Paweł II - ówczesny kardynał Joseph Ratzinger opublikował deklarację *Dominus Jesus*, zgodnie z którą Kościół założony przez Jezusa Chrystusa stanowi „narzędzie zbawienia całej ludzkości”. Chociaż „wyznawcy innych religii mogą otrzymać łaskę bożą” - stanowisko już przedstawione w dokumencie Soboru Watykańskiego II *Lumen Gentium* (pkt. 16) - „obiektywnie rzecz biorąc,

³³ Przemówienie Benedykta XVI w Yad Vashem 11 maja 2009 r.:
<https://www.ekai.pl/dokumenty/przemowienie-benedykta-xvi-w-yad-vashem-11-maja-2009-r/> [Dostęp 20.10.2024]
(por. Ps 85,9)

³⁴ Benedykt XVI, Przemówienie podczas wizyty w synagodze w Rzymie, 17.01.2010:
https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2010/january/documents/hf_ben-xvi_spe_20100117_sinagoga.html [Dostęp: 20.10.2024]

znajdują się oni w sytuacji poważnego niedoboru w porównaniu z tymi, którzy dostępują w Kościele pełni środków zbawienia”.³⁵

Ponieważ jednak dokument nie odnosił się bezpośrednio do judaizmu – poza krótkim komentarzem, że pierwsi chrześcijanie pokazali narodowi żydowskiemu „spełnienie zbawienia, wykraczającego poza ramy prawa” – zarówno katolicy, jak i żydowscy czytelnicy dokumentu byli zdezorientowani, czy sam judaizm zachował moc zbawczą (nawet przy uznaniu, że wszelka łaska pochodzi od Chrystusa), czy też wyznawcy judaizmu muszą zostać katolikami, aby zostać zbawieni.³⁶ Częściowe wyjaśnienie tej kwestii zostało przedstawione jakiś czas później w wywiadzie, którego Ratzinger udzielił niemieckiemu dziennikarzowi. W trakcie tej rozmowy tłumaczył, że „Chrystus jest Mesjaszem Izraela”, ale Żydzi nie muszą być powołanie do rozpoznania go w tym momencie historii. „To jest w rękach Boga... kiedy i jak zostanie osiągnięte ponowne zjednoczenie Żydów i pogan, ponowne zjednoczenie ludu Bożego” – wyjaśnił. „Tymczasem Żydzi służą na świecie jako świadkowie Boga, obok chrześcijan.”³⁷

Następnie w 2001 r. Papieska Komisja Biblijna pod przewodnictwem kardynała Ratzingera opublikowała dokument *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*.³⁸ Według dokumentu Komisji, Nowy Testament dopełnia pism żydowskich, ale ich nie zastępuje. Stary Testament można czytać zatem prawomocnie na dwa sposoby: zgodnie z jego znaczeniem dla Żydów w czasie, gdy został napisany oraz jako wskazujący na Chrystusa. Nie określono jednak „jaką wartość... ma dla chrześcijan tradycyjne czytanie judaistyczne”, co było przyczyną pewnego zamieszania.³⁹

³⁵ Kongregacja Nauki Wiary, *Dominus Iesus: Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła* (16 czerwca 2000), pkt. 22: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20000806_dominus-iesus_en.html; II Sobór Watykański, *Lumen Gentium: Konstytucja dogmatyczna o kościele* (1964), pkt.16, https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19641121_lumen-gentium_en.html.

³⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Dominus Iesus*, pkt. 13; i Ben-Johanan, s. 127.

³⁷ Ben-Johanan, ss. 127-128; i Joseph Ratzinger, *God and the World: Believing and Living in Our Time. A Conversation with Peter Seewald*, trans. Henry Taylor (San Francisco: Ignatius Press, 2002), ss. 148-150. Pierwsze wydanie w Niemczech w 2000.

³⁸ Papieska Komisja Biblijna, “Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii Chrześcijańskiej”: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/pcb_documents/rc_con_cfaith_doc_20020212_popolo-ebraico_en.html.

³⁹ Ben-Johanan, s.112.

Kolejna kontrowersja miała miejsce w latach 2007–2008, kiedy obecny papież Benedykt XVI zezwolił katolikom na odprawianie mszy trydenckiej (tradycyjnej, łacińskiej) i opracował zmodyfikowaną modlitwę wielkopiątkową o nawrócenie Żydów, wyrażając nadzieję, że Żydzi „rozpoznają Jezusa Chrystusa [jako] Zbawiciela wszystkich ludzi”, zamiast po prostu przetłumaczyć modlitwę wielkopiątkową *Novus Ordo* z 1970 r. na łacinę.⁴⁰ Niektórzy czytelnicy zastanawiali się, czy Benedykt proponował powrót do tradycyjnego zadania nawracania Żydów. Ten niepokój został ostatecznie rozwiany kilka lat później, kiedy Benedykt opublikował drugi tom *Jezusa z Nazaretu*. Wyjaśnił tam, że działalność misyjna musi być skierowana wyłącznie do pogan, a nie do Żydów.⁴¹ Opierając się na Liście do Rzymian (Rz 11,25) — zgodnie z którym cały Izrael zostanie zbawiony dopiero po „wejściu [do Kościoła] pełni pogan” - Benedykt z przekonaniem ogłosił: „Izrael jest w rękach Boga, który zbawi go „jako całość” we właściwym czasie”.⁴²

IV. Papież Franciszek

W trakcie kadencji papieża Franciszka potwierdzono i pogłębiono relacje katolicko-żydowskie w ważnych aspektach. Franciszek podjął się kontynuacji teologii performatywnej, prowadzonej przez swoich poprzedników Jana Pawła II i Benedykta XVI, co zostało ciepło przyjęte przez Żydów. Według kardynała Kurta Kocha, Franciszek będąc jeszcze arcybiskupem Buenos Aires, „pielęgnował bliskie kontakty ze społecznością żydowską, a przede wszystkim z rabinem Abrahamem Skorką”, a teraz „robi to dalej jako papież”.⁴³ Miesiąc po wyborze Franciszka na papieża w 2013 roku, obaj dostojnicy wspólnie wydali książkę zatytułowaną „O niebie i ziemi: Papież Franciszek o wierze, rodzinie i Kościele w XXI wieku”, w której opisali swoje osobiste rozmowy na szeroki zakres tematów.⁴⁴ W inauguracji papieskiej Franciszka

⁴⁰ Ben-Johanan, ss. 134-140; i “Pope Benedict XVI issues new Good Friday prayer for the Jews,” *Catholic News Agency* (February 5, 2008), <https://www.catholicnewsagency.com/news/11692/pope-benedict-xvi-issues-new-good-friday-prayer-for-the-jews>.

⁴¹ Ben-Johanan, s. 140.

⁴² Benedict XVI, “Prophecy and Apocalyptic in the Eschatological Discourse,” in *Jesus of Nazareth: Holy Week* (Vatican City: Libreria Editrice Vaticana, 2011), 46.

⁴³ Koch, s. 174. Skorka jest wybitnym żydowskim rabinem w Buenos Aires, który pełni funkcję profesora literatury biblijnej i rabinicznej oraz emerytowanego rektora tamtejszego żydowskiego seminarium rabinicznego..

⁴⁴ Jorge Mario Bergoglio and Abraham Skorka, *On Heaven and Earth: Pope Francis on Faith, Family, and the Church in the Twenty-First Century* (New York: Image, 2013).

uczestniczyli wybitni przedstawiciele społeczności żydowskiej z Izraela, Argentyny, Rzymu i Stanów Zjednoczonych i wielu żydowskich gości zostało przyjętych przez papieża w Watykanie.⁴⁵

W 2014 r. Franciszek udał się do Izraela i formalnie spotkał się z dwoma naczelnymi rabinami. Wezwał Żydów i chrześcijan nie tylko do „nawiązania wzajemnych i pełnych szacunku relacji na poziomie międzyludzkim”, ale także do „głębokiego zastanowienia się nad duchowym znaczeniem więzi istniejącej między nami”.⁴⁶ Modlił się także przy Ścianie Płaczu i włożył między jej kamienie ręcznie napisaną kopię Modlitwy Pańskiej w języku hiszpańskim.⁴⁷ Tego samego dnia Franciszek odwiedził Yad Vashem, gdzie modlił się do Boga: „Pamiętaj o nas w swoim miłosierdziu. Daj nam łaskę wstydu z powodu tego, co byliśmy w stanie uczynić jako ludzie, abyśmy wstydzieli się tego skrajnego bałwochwalstwa, wzgardzenia naszym ciałem i zniszczenia tego ciała, które ulepiłeś z błota, które ożywiłeś Twoim tchnieniem życia. Nigdy więcej, Panie, nigdy więcej!”⁴⁸

W 2016 roku Franciszek odwiedził Auschwitz-Birkenau. Tam modlił się w ciszy. Jego jedynym publicznym stwierdzeniem był wpis do książki pamiątkowej: „Panie, zmiłuj się nad swoim ludem. Panie, przebacz tyle okrucieństwa”⁴⁹. Rabin Yehiel Poupko, w rozważaniach o znaczeniu wizyty Franciszka, a także jego poprzedników, napisał:

Ten człowiek, Franciszek, przybył do Auschwitz w milczeniu. Stał i siedział w Auschwitz w ciszy i samotności... Starał się stać jednym z tymi, których głosy zostały uciszone, z tymi, których głosy wciąż do nas docierają zza burzy... Zauważmy kontynuację w postawach trzech papieskich świadków. Jan Paweł II

⁴⁵ Koch, s. 174.

⁴⁶ Franciszek, “Przemówienie Ojca Świętego Franciszka. Wizyta u dwóch Wielkich Rabinów Izraela. Pielgrzymka do Ziemi Świętej z okazji 50. Rocznicy spotkania Papieża Pawła VI i Patriarchy Atenagorasa w Jerozolimie (May 26, 2014)”, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2014/may/documents/papa-francesco_20140526_terra-santa-visita-rabbini-israele.html.

⁴⁷ Stuart Winer, “Pope’s Western Wall Note Leaked to Press,” *The Times of Israel* (May 29, 2014), <https://www.timesofisrael.com/popes-western-wall-note-leaked-to-press/>.

⁴⁸ Franciszek, Przemówienie w Instytucie Pamięci «Yad Vashem» w Jerozolimie, 26.05.2014), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/yad-vashem-26052014.html [Dostęp: 20.10.2024]

⁴⁹ Claudio Lavanga and Corky Siemaszko, “Pope Francis’ Auschwitz Visit Said to Represent ‘Universal Lesson’ for Church,” *NBC News Digital* (July 29, 2016), <https://www.nbcnews.com/news/world/pope-francis-auschwitz-visit-said-represent-universal-lesson-church-n619851>.

zidentyfikował ofiarę, wyróżnioną ze względu na szczególną miarę zła, które ją dotknęło - naród żydowski. Benedykt nazwał grzech i mówił o jego naturze. Holokaust nie był po prostu ludobójstwem. Był bogobójstwem, próbą „zamordowania” Boga Izraela, jeśli ktoś ośmieli się tak mówić. Pierwsza wizyta papieska zatem zidentyfikowała ofiarę. Druga wizyta papieska zdefiniowała grzech. Trzecia wizyta papieska nauczała drogi pamięci.⁵⁰

Pięć lat później, w 2021 roku, Franciszek spotkał się osobiście z ocalałą z Auschwitz, węgierską pisarką Edith Brzuck, dziękując jej za świadectwo i składając „hołd ludziom zamordowanym przez szaleństwo nazistowskiego populizmu”.⁵¹

Jeśli chodzi o doktrynę, w 2015 roku Watykańska Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem uczciła pięćdziesiątą rocznicę *Nostra aetate*, publikując dokument *Dary i powołanie Boże są nieodwołalne*, nawiązujący do Listu do Rzymian (Rz 11,29). Choć technicznie dokument ten klasyfikowany jest „refleksja”, a nie jako „dokument magisterialny lub doktrynalne nauczanie Kościoła katolickiego”, jego tekst wyraźnie ma na celu „ubogacić i zintensyfikować wymiar teologiczny dialogu żydowsko-katolickiego”.⁵² Komisja podejmuje się tu wyjaśnienia trudnych koncepcji przymierza i zbawienia, wyrażając „przekonanie, że może istnieć tylko jedna historia przymierza Boga z rodzajem ludzkim a zatem, że Izrael jest wybranym i umiłowanym ludem Bożym, narodem przymierza, które nigdy nie zostało anulowane lub cofnięte”.⁵³ Co więcej, „ponieważ Bóg nigdy nie odwołał przymierza ze swoim narodem, Izraelem, nie może być innych dróg, czy innych podejść prowadzących do Bożego zbawienia. Mylącą jest teoria, jakoby mogły istnieć dwie różne drogi do zbawienia, droga żydowska bez Chrystusa i droga prowadząca przez Chrystusa”. Przeciwnie, może istnieć tylko jedna droga do zbawienia: „Chrystus jest Zbawicielem dla wszystkich, dlatego stał się

⁵⁰ Poupko, “On Holocaust Remembrance Day” (2022).

⁵¹ “Pope Francis meets with Auschwitz survivor,” *Vatican News* (February 20, 2021), <https://www.vaticannews.va/en/pope/news/2021-02/pope-francis-meets-with-auschwitz-survivor.html>.

⁵² CRRJ, “Preface,” *The Gifts and the Calling of God Are Irrevocable* (Rom 11:29): A Reflection on Theological Questions Pertaining to Catholic–Jewish Relations on the Occasion of the 50th Anniversary of *Nostra aetate* (no. 4), Dicastery for Promoting Christian Unity, <http://www.christianunity.va/content/unitacristiani/en/commissione-per-i-rapporti-religiosi-con-l-ebraismo/commissione-per-i-rapporti-religiosi-con-l-ebraismo-crre/documenti-della-commissione/en.html>.

⁵³ Rz 9,4 oraz Rz 11,9.

Odkupicielem zarówno Żydów, jak i pogan”. Dalej komisja precyzuje, iż “z chrześcijańskiego wyznania wiary, że może być tylko jedna droga do zbawienia, w żaden sposób nie wynika, iż Żydzi są wykluczeni z Bożego zbawienia, ponieważ nie wierzą w Jezusa Chrystusa jako Mesjasza Izraela i Syna Bożego”. Rozważania Komisji wieńczy wniosek, iż “Żydzi są uczestnikami Bożego zbawienia, ale jak to może być możliwe bez wyraźnego wyznawania Chrystusa, jest i pozostaje niezgłębioną tajemnicą Bożą”. Stając przed tą „tajemnicą działania Bożego”, katolicy nie są powołani do „wysiłków misyjnych, by nawrócić Żydów”, ale do pełnego nadziei oczekiwania „znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy jednym głosem będą wzywać Pana”.⁵⁴

Dialog katolicko-żydowski: kontekst duszpasterski

Podzielę się kilkoma historiami z mojego własnego doświadczenia. Chciałabym, aby były dla was pomocne w wypracowywaniu własnych pomysłów na promowanie głębszych relacji między katolikami i Żydami w waszych diecezjach i wspólnotach religijnych. Na poziomie teorii jest oczywiste, że każda tradycja religijna posiada swój własny, unikalny światopogląd, swoje szczególne rozumienie boskiego objawienia oraz specyficzne zasady rozumowania i refleksji, według których rozwija się jej tradycja teologiczna. Kiedy dochodzi do dialogu między przedstawicielami różnych tradycji, może on prowadzić do co najmniej pięciu efektów, którymi są: (1) większa intelektualna jasność co do różnic, które są niewspółmierne; (2) wzajemny szacunek właśnie z powodu tych różnic; (3) wspólna płaszczyzna wspólnych przekonań na temat treści objawienia, podobnych doświadczeń jako istot ludzkich, wspólnej pracy na rzecz promowania sprawiedliwości społecznej lub podobnych wyzwań (zarówno wewnątrz własnej tradycji, jak i na zewnątrz, w konfrontacji z kulturą świecką); (4) krzywda (zamierzona lub niezamierzona); oraz (5) prawdziwa przyjaźń.

Na przestrzeni ostatnich pięciu lat, obserwując różne żydowsko-katolickie dialogi w archidiecezji Chicago, byłam świadkiem wszystkich tych pięciu efektów, z wyjątkiem zamierzonej krzywdy. Zawdzięczamy to temu, że każda osoba, zaangażowana w te kontakty, była osobą o dobrej woli. Czasami zdarzały się krzywdy niezamierzone, na przykład, gdy ktoś powiedział coś, co spowodowało obrażę (po obu stronach) lub przywoływało pamięć o

⁵⁴ Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, pkt. 34-37: <https://www.prchiz.pl/2015-12-watykan-dary-i-wezwanie-boze> [Dostęp 20.10.2024]

niezagojonych ranach (zwłaszcza tych, które są zakorzenione w stuleciach historycznej dyskryminacji Żydów przez chrześcijan). Jednakże nawet gdy taka niezamierzona krzywda miała miejsce, to relacja, która przez kilka dziesięcioleci była konsekwentnie budowana dzięki pozytywnym interakcjom między katolikami i Żydami w Chicago, okazywała się wystarczająco mocna, aby wytrzymać obrazy, bez zrywania stosunków lub nawet ich uszkodzenia.

Jestem stosunkowo nowym uczestnikiem tego dialogu. Dołączyłam do niego niedawno, wiosną 2019 roku. Mój ówczesny dziekan akademicki, wielbny Thomas A. Baima, był międzynarodowym ekspertem w dziedzinie dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego. Tom od lat siedemdziesiątych aktywnie angażował się w dialog żydowsko-katolicki w Chicago. Wśród jego długoletnich partnerów w dialogu był rabin Yehiel Poupko, którego uważał również za swojego przyjaciela. Pewnego dnia Tom zadzwonił do mnie i poprosił, abym skonsultowałam się z Yehielem w sprawie będącej przedmiotem naszego wspólnego zainteresowania. Chodziło o sytuację w korporacji, w której zarówno żydowscy, jak i katolicki członkowie zarządu nie byli pewni, czy ich dalsze udział w danym biznesie nie będzie uznany za niemoralny z powodu niedawno ujawnionego nieetycznego postępowania założycieli firmy. Yehiel wiedział już, jak przeanalizowałby sytuację z perspektywy ortodoksyjnej tradycji żydowskiej, ale był ciekawy, jak podszedłby do niej katolicki teolog moralny. Zaproponowałam wstępną analizę w oparciu o zasady tradycji katolickiej, takie jak: dobro wspólne, rozróżnienie między formalną i materialną współpracą ze złem oraz moralny obowiązek unikania skandalu (tam, gdzie to możliwe) za pomocą praktycznych środków. Yehiel był zaintrygowany faktem, że każdy z nas doszedł do podobnych wniosków dotyczących tego, co jest moralnie właściwe oraz, że niektóre z naszych dróg rozumowania były równoległe, mimo że opierały się na różnych zasobach teologicznych. Zaciekawilo go również to, że jako osoba dorosła przeszłam konwersję na katolicyzm, przy czym wychowałam się w ruchu New Age, natomiast moje dziedzictwo etniczne było żydowskie (zarówno po stronie matki, jak i ojca).

Następnie Yehiel i ja spotkaliśmy się na lunchu, aby bliżej się poznać. Zasugerował wówczas, abym dołączyła do lokalnego żydowsko-katolickiego dialogu uczonych. Po otrzymaniu formalnej zgody od katolickiej archidiecezji Chicago na udział w dialogu, zaplanowałam przyjść na pierwsze dla mnie takie spotkanie w marcu 2020 roku. Ze względu na pandemię Covid, zarówno ta, jak i wszystkie kolejne rozmowy odbywały się na platformie

Zoom, więc poznawanie ludzi było trudniejsze niż zwykle. Spotkania jednak okazały się owocne. Około dwudziestu pięciu uczestników stanowiło mieszankę Żydów i katolików. W tej grupie są zarówno ortodoksyjni, jak i reformowani wyznawcy judaizmu, niektórzy są rabinami, inni profesorami. Katolicy również reprezentują różne perspektywy (niektóre bardziej tradycyjne, a niektóre bardziej liberalne) i są wśród nich księża, jak i świeccy mężczyźni i kobiety, którzy albo pracują dla Kościoła, albo nauczają w instytucjach katolickich.

Pomimo tej różnorodności wiele nas łączy. Ja, na przykład, szybko zaprzyjaźniłam się z jedną z ortodoksyjnych Żydówek z naszej grupy, dr Malką Simkovich, specjalistką w dziedzinie studiów judaistycznych, wykładowcą w katolickiej instytucji. Malka i ja znalazłyśmy wspólną płaszczyznę porozumienia jako teolożki, które bardzo poważnie traktują biblijne objawienie zarówno w wierze, jak i praktyce, i które muszą poruszać się w środowisku zdominowanym w dużej mierze przez mężczyzn i kleryków (z rolami przywódczymi pełnionymi odpowiednio przez rabinów i księży).

Czuję się również zaszczycona, że nawiązałam przyjaźń z Yehielem, która zrodziła się podczas comiesięcznych spotkań online, odbywanych w celu wzajemnej nauki. Od kilku lat Yehiel i ja czytamy razem hebrajskie Psalmi. Podczas naszych wspólnych spotkań czytam na głos angielskie tłumaczenie (autorstwa Roberta Altera), zatwierdzone przez Yehiela, który od czasu do czasu jednak poprawia przekład, porównując go z hebrajskim tekstem, który ma przed sobą.⁵⁵ Nasza dyskusja na temat Psalmów przebiega według przyjętego schematu: najpierw czytam jeden lub dwa wersy, a następnie - zakładając, że tłumaczenie nie jest przedmiotem sporu - Yehiel pyta mnie, co moim zdaniem one oznaczają. Dzielę się tym, co uważam za poprawną odpowiedź lub coś zbliżonego do niej, a wtedy Yehiel nieuchronnie odpowiada, że się mylę: albo tylko trochę, albo poważnie, ale zawsze się mylę. Następnie zapisuję notatki w moim tekście, aby zapamiętać najistotniejsze punkty interpretacji na przyszłość.

Proces ten prowadzi naturalnie do różnych dyskusji. Czasami Yehiel informuje mnie o historycznym, kulturowym lub politycznym kontekście, do którego odnosi się dany werset biblijny, lub o tym, jak został on zinterpretowany w późniejszej ortodoksyjnej tradycji żydowskiej/rabinijskiej, lub w jak jego treść jest praktykowana w żydowskiej liturgii publicznej,

⁵⁵ Zob. Robert Alter, *The Hebrew Bible: A Translation with Commentary*, vol. 3, *The Writings* (New York, W.W. Norton & Company, 2019).

lub w jaki sposób jest on włączany do żydowskiej modlitwy w domu (szczególnie w odniesieniu do konkretnych żydowskich potraw, których spożywanie towarzyszy niektórym modlitwom). Innym razem porównujemy żydowskie interpretacje psalmu z interpretacjami katolickimi, zazwyczaj analizując wypowiedzi Jezusa w Nowym Testamencie na ten sam temat. Uczę się zarówno tego, w czym się zgadzamy, jak i tego, w czym się nie zgadzamy, ale nawet nasza niezgoda jest pouczająca, ponieważ uzasadnienie jego odmiennej interpretacji zawsze jest logiczne i wewnętrznie spójne, co czasami zmusza mnie do ponownego przemyślenia moich własnych założeń teologicznych. Otwiera mi to przestrzeń do rozwijania katolickiej tradycji w sposób zarówno konstruktywny, jak i zgodny z Bożym objawieniem.

Bywa, że koncentrujemy się na analizie współczesnych kwestii, dotyczących naszych instytucji religijnych, kultury amerykańskiej lub polityki globalnej. Pomimo pewnych różnic politycznych, mamy wiele wspólnego jako wyznawcy religii, żyjący w kulturze świeckiej, która nie tylko nie hołduje naszym tradycyjnym wartościom moralnym, ale czasami je wręcz gwałtownie odrzuca. W trakcie tego procesu dochodzę do głębszego zrozumienia tego, co oznacza (dla niego) bycie wiernym Żydem, a także uczę się (dla siebie), jak być lepszą chrześcijanką: nie tylko poprzez dostęp do istotnych treści teologicznych z bogactwa tradycji żydowskiej, ale także poprzez osobiste świadectwo Yehiela jako człowieka Bożego w każdym aspekcie jego życia.

W mojej pracy akademickiej uczę studentów, z których większość przygotowuje się do święceń kapłańskich. W ciągu ostatnich trzech lat zaprosiłam Yehiela do gościnnego wykładu na moim seminarium z katolickiej doktryny społecznej, aby mówił o problemie antysemityzmu, o wyzwaniach życia jako Żyd we współczesnej kulturze amerykańskiej, o historycznych relacjach między chrześcijanami i Żydami, o jego osobistym doświadczeniu z dialogiem żydowsko-katolickim w Chicago i o wszystkim innym, o co seminarzyści chcieliby go zapytać. Moi studenci uznali tę wymianę zdań za pouczającą, wnikliwą, inspirującą, a nawet zabawną (ze względu na ostry dowcip Yehiela).

Opowiedziałam również studentom o mojej pracy w lokalnym dialogu, w tym o moich indywidualnych sesjach edukacyjnych z Yehielem. Wszyscy byli zaciekawieni tym faktem i to tak bardzo, że w 2022 roku pięciu uczestników zapytało, czy również mogliby uczyć się z Yehielem. W tym czasie troje z nich brało udział w bardzo wymagającym seminarium na temat Psalmów, prowadzonym przez katolickiego profesora, znawcę Pisma Świętego, i doszli do

wniosku, że przydatne byłoby równoległe poznawanie żydowskich interpretacji tych samych tekstów. Yehiel zgodził się na wspólne sesje z nimi dwa razy w miesiącu, a ta wymiana okazała się dla nich owocna zarówno pod względem intelektualnym, jak i egzystencjalnym. To doświadczenie w pozytywny sposób ukształtuje przyszłe kapłaństwo tych młodych ludzi.

Kulminacją ich nauki była kolacja szabatowa wiosną 2023 roku, na którą wszyscy zostaliśmy zaproszeni do domu Yehiela i jego żony Tzivii. Podczas kolacji Yehiel i Tzivia dali nam przywilej bycia świadkami ich świętych modlitw i skosztowania odpowiednich potraw w czasie przeznaczonym dla ich spożycia. Musieliśmy jednak wykonać również pracę intelektualną, gdyż Yehiel pytał nas podczas kolacji o podstawowe spostrzeżenia teologiczne zawarte w ostatnich pięciu rozdziałach Księgi Powtórzonego Prawa w Torze. Było to wyjątkowe połączenie: modlitwa, jedzenie... i cierpienie. W kolejnym roku akademickim znacznie więcej studentów uczestniczyło w odbywających się dwa razy w miesiącu sesjach studyjnych, których kulminacją była druga kolacja szabatowa zeszłej wiosny (w 2024 r.).

Nasz formalny dialog akademicki również przyniósł efekty. Omawialiśmy tematy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania (takie jak sytuacja polityczna w Izraelu czy problem antysemityzmu); analizowaliśmy, w jaki sposób roszczenia teologiczne kształtują głosowanie polityczne w naszych tradycjach; analizowaliśmy także historyczne relacje między katolikami i Żydami od Soboru Watykańskiego II (po ogłoszeniu przez Sobór *Nostra aetate*) poprzez wspólne czytanie tego samego opisu historycznego: aby ustalić, czy zgadzamy się co do faktów dotyczących tego, co się wydarzyło i dlaczego. Ta ostatnia analiza była dla mnie pouczająca, ponieważ mogłem zobaczyć, jak obecne rany, spowodowane historyczną dyskryminacją Żydów przez chrześcijan, czasami prowadziły Żydów do interpretowania obecnych działań poszczególnych katolików przez negatywny pryzmat, jako wyraźnie mających na celu wyrażenie odrzucenia Żydów, nawet w przypadkach, w których miało miejsce coś innego.

Jednak nawet te drażliwe dyskusje okazały się konstruktywne. Nasza wzajemna relacja jest na tyle silna, na tyle zdrowa, że Żydzi czuli się komfortowo, będąc wrażliwymi i wyrażając ból; katolicy odpowiedzieli na ich ból z wrażliwością i współczuciem; a kiedy katolicy przedstawili alternatywną relację, uwierzono katolikom, ponieważ Żydzi im ufają. Zaufanie innej osobie, danie jej wiary, gdy fakty na miejscu wydają się wskazywać w innym kierunku, nie przychodzi łatwo żadnemu człowiekowi. Jest to sprzeczne z intuicją i może wydawać się

irracjonalne. Ale takie owoce są cennym rezultatem niezliczonych godzin spędzonych razem na rozmowach z otwartością, uważnym słuchaniem, docenianiem naszego wspólnego człowieczeństwa i racjonalnej natury, prawdziwym pragnieniem zrozumienia tych, którzy są inni niż my, a przede wszystkim szczerym współczuciem.